



Urząd Marszałkowski  
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Życie ciężko doświadczyło ją utratą bliskich, ale to właśnie w rodzinie i wierze znajduje największe wsparcie. Zawsze najlepiej dogadywała się z najmłodszymi, trojgiem wnucząt, którymi się opiekowała oraz pięciorgiem prawnucząt, chętnie odwiedzających prababcię.

**Wanda Błaczowska** urodziła się 20 czerwca 1920 roku w Niestronnie (powiat mogileński), gdzie jej rodzice Maria i Józef Drzewiczak prowadzili gospodarstwo rolne. Wkrótce rodzina przeprowadziła się do Skórek (powiat żniński). W dzieciństwie pani Wanda straciła oboje rodziców - gdy miała 5 lat zmarła jej matka, a po 3 latach ojciec. Opiekę nad nią przejęło starsze rodzeństwo, dwie siostry i trzech braci. W otoczonych jeziorami Skórkach ukończyła szkołę podstawową.

W miejscowości pozostawała także podczas drugiej wojny światowej przymusowo pracując na przejętym przez Niemców gospodarstwie rolnym. Był to ciężki okres dla młodej kobiety, ponieważ, jak wspomina pani Wanda, przedstawiciele okupanta wykazywali się wobec pracowników wyjątkową okrutnością.

Krótko po wojnie, w 1945 roku, wyszła za Edmunda Błaczowskiego, pracownika młyna pochodzącego z pobliskiej Cegielni. Para zamieszkała w Tonowie (powiat żniński), gdzie mąż pracował w rozlewni mleka, a ona zajmowała się domem i wychowywaniem córki. Chętnie też pomagała sąsiadom i udzielała się w kole gospodyń wiejskich oraz wśród lokalnej społeczności. Nawet po przejściu na emeryturę była bardzo aktywna, dużo spacerowała i jeździła na rowerze, m.in. do niedalekiego Gniezna (województwo wielkopolskie). Czytała gazety i lubiła wiedzieć, co dzieje się w kraju i na świecie.

W 1993 roku zmarł jej mąż, a rok później straciła także jedyną córkę. Jest babcią trojga wnucząt, którymi chętnie się opiekowała. Świetnie dogaduje się też z pięciorgiem swoich prawnucząt. 10 lat temu zamieszkała z wnuczką w Skórkach, lubi słuchać radia i interesuje się tym, co dzieje się w jej rodzinnym gospodarstwie. Od blisko pół wieku sumiennie przestrzega diety, którą wyznaczył jej lekarz. Jest wierzącą i opiekuńczą osobą, dla której bardzo ważna jest rodzina.

*Beata Krzemińska*  
*rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego*

Sierpień 2021 r.